

**WOKÓŁ REHABILITACJI KSIĘDZA PROFESORA
ANTONIEGO SŁOMKOWSKIEGO, REKTORA
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO**

**ON THE LEGAL REHABILITATION OF PROFESSOR
ANTONI SŁOMKOWSKI, RECTOR OF THE CATHOLIC
UNIVERSITY OF LUBLIN**

Dr Marcin Gołębiewicz

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, Polska
e-mail: marcin.golebiewicz@ipn.gov.pl; <https://orcid.org/0000-0002-6415-5664>

Abstrakt

W artykule przedstawiono fakty i dowody, które stanowiły podstawę stwierdzenia nieważności wyroków skazujących wydanych wobec ks. prof. Antoniego Słomkowskiego, pierwszego powojennego Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił wniosek prokuratora pionu śledczego IPN w Warszawie i postanowieniem z 28 marca 2018 r. przywrócił dobre imię niesłusznie skazanemu. Wycofał z obrotu prawnego orzeczenia sądowe z 1953 r. Wyniki badań w zakresie represji sądowych stosowanych w latach 1944-1989 rzucają nowe światło na tę sprawę. Dostarczają podstaw do wniosku, że w sprawie historycznej orzekały sądy zależne od władzy politycznej. Świadczą o tym okoliczności funkcjonowania w strukturze sądownictwa powszechnego w latach 1950-1954 tzw. „sekcji tajnych”. Na bazie materiałów archiwalnych scharakteryzowano naruszenia praworządności w prokuraturze i sądach w ramach tajnego procedowania w sprawach politycznych. Informacje te dostarczają nowych argumentów, przemawiających za słusznością rehabilitacji, tj. przywróceniem ks. prof. Antoniego Słomkowskiego do kategorii osób prawnie niewinnych.

Słowa kluczowe: rehabilitacja Antoniego Słomkowskiego, sądowe „sekcje tajne”, przestępstwa polityczne, łamanie praworządności

Abstract

This article examines the facts and evidence that constituted the grounds for declaring null and void the criminal convictions issued against Prof. Antoni Słomkowski, the first post-war Rector of the Catholic University of Lublin. By its decision of 28 March 2018, the Regional Court in Warsaw granted the motion filed by the investigative division of the Institute of National Remembrance in Warsaw and restored the good name of an individual who had been unjustly convicted. The court thereby removed from legal circulation the judicial rulings issued in 1953. Recent research on judicial repression employed in Poland between 1944 and 1989 sheds new light on this case. It provides a basis for concluding that the historical proceedings were adjudicated by courts subordinated to political authorities. This conclusion is supported by evidence concerning the functioning, within the structure of the ordinary judiciary between 1950 and 1954, of so-called „secret sections”. Drawing on archival materials, the article identifies violations of the rule of law committed by prosecutorial authorities and courts in the context of clandestine adjudication of political cases. These findings offer new arguments in support of the legitimacy of the rehabilitation, understood as the restoration of Prof. Antoni Słomkowski to the status of a person legally innocent.

Keywords: rehabilitation of Antoni Słomkowski, judicial “secret sections”, political crimes, violations of the rule of law

Wprowadzenie

Sąd Okręgowy w Warszawie, działając na wniosek prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, postanowieniem z dnia 28 marca 2018 r. (sygn. XII Ko 18/18) stwierdził nieważność wyroków: Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 19 czerwca 1953 r. (sygn. IV K 403/52) i Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1953 r. (sygn. I K 402/53) skazujących za przestępstwa ks. prof. dra hab. Antoniego Słomkowskiego, pierwszego powojennego Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹. Podzielił tym samym argumentację prokuratora, że wspomniane orzeczenia zostały podjęte z powodu prowadzenia przez niesłusznie skazanego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia

¹ Postanowienie Sądu Okręgowego XII Wydział Karny w Warszawie z dnia 28 marca 2018 r., sygn. XII Ko 18/18.

23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa Polskiego². Przyjętą w omawianym rozstrzygnięciu argumentację oparto na przedłożonych przez prokuratora do wniosku: wyselekcjonowanych materiałach archiwalnych, w tym historycznych aktach postępowania karnego, opinii historyka Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie oraz analizie prawnej z zakresu prawa konstytucyjnego i karnego, sporządzonej przez prof. dra hab. Dariusza Dudka.

Rehabilitacja w trybie i na zasadach określonych w ustawie lutowej, pomimo zatarcia skazania spowodowanego upływem czasu od uprawomocnienia się wyroku, przywróciła ks. prof. Antoniego Słomkowskiego do kategorii osób prawnie niewinnych. Ustawodawca stwierdzenie nieważności orzeczenia zrównał w skutkach z wydaniem wyroku uniewinniającego. Przywołane rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Warszawie oznacza, że w historycznej sprawie karnej zaistniała okoliczność wyłączająca bezprawność czynów niesłusznie przypisanych w wyrokach z 1953 r. (kontratyp oporu wobec zachowań władzy skierowanych przeciwko wolnościom i prawom obywatelskim) [Zoll 1997, 101]. Do zrehabilitowania osoby bezzasadnie skazanej nie wystarcza samo wypełnienie przesłanki ustawowej, określonej w art. 1 ust. 1 lub 2 ustawy lutowej. W konkretnej sprawie koniecznym jest uzyskanie prawomocnego postanowienia sądu okręgowego albo wojskowego sądu okręgowego stwierdzającego nieważność uprzednio wydanych orzeczeń. W przeważającej mierze tego rodzaju rozstrzygnięcia dotyczą tzw. przestępstw kontrrewolucyjnych [Arndt 2010, 119], ściganych w okresie państwa komunistycznego w latach 1944-1990 z przyczyn politycznych [Kardas 1998, 141-42]. O politycznym tle wyroku skazującego nie przesądza jednak przyjęta w wyroku skazującym kwalifikacja prawna np. z art. 85-103 *Kodeksu Karnego Wojska Polskiego*³. W słusznie minionym okresie prawo karne zostało wprzęgnięte w system utrwalania władzy i walki z przeciwnikami politycznymi drogą eliminacji fizycznej oraz długotrwałej izolacji. Represyjność związana z zaostrzaniem sankcji, szła w parze ze zmianami wprowadzanymi do prawa karnego procesowego. Tytułem przykładu, dekret z dnia

² Dz. U. z 2024 r., poz. 442 [dalej: ustawa lutowa].

³ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – *Kodeks Karny Wojska Polskiego*, Dz. U. Nr 6, poz. 27.

16 listopada 1945 r. o *postępowaniu doraźnym*⁴, wprowadził do postępowania karnego modyfikacje polegające na: obligatoryjnym tymczasowym aresztowaniu, możliwości orzeczenia kary śmierci bez względu na zagrożenie ustawowe przewidziane w sankcji przypisanego czynu oraz wyeliminowaniu prawa do kontroli instancyjnej orzeczenia.

Wycofanie z obrotu prawnego orzeczenia może dotyczyć wyroku skazującego za przestępstwo kryminalne np. z *Kodeksu Karnego* z 1932 r.⁵ W zależności od cech po stronie sprawcy, ten sam czyn mógł być dwójako interpretowany, jako przestępstwo polityczne albo pospolite [Falandyś i Poklewski-Kozieł 1989, 193-95].

Wyniki badań dotyczących represji sądowych stosowanych na masową skalę w realiach minionego ustroju komunistycznego, w kontekście sprawy karnej przeciwko ks. prof. Antoniemu Słomkowskiemu, prowadzą do nowych wniosków. Rzucają światło na przebieg postępowania, nie tylko od strony nadzoru prokuratorskiego w fazie śledztwa, ale przede wszystkim niezależności orzekających w przedmiotowej sprawie sądów i niezawisłości zasiadających w ich składach sędziów. Nowe okoliczności koncentrują się wokół zagadnienia, czy intencje organów ścigania oraz uchybienia w zakresie praworządności w przebiegu postępowania sądowego, mogą *in concreto* doprowadzić do stwierdzenia, że orzeczenie wydano z powodu prowadzenia przez skazanego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego? Zaangażowanie instytucji państwa w wytworzenie nierzetelnych informacji o podłożu ideologicznym, mogło stanowić jedynie pretekst do wszczęcia postępowania karnego, zmierzającego do wyeliminowania z życia publicznego osoby niewinnej. W tego rodzaju sprawach motywowanych względami politycznymi, oczekiwanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia opartego na obiektywnej ocenie materiału dowodowego, mogło być iluzją. Nie chodziło o wykazanie obiektywnych przesłanek do pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności karnej, a jedynie formalnych podstaw do tymczasowego aresztowania, z wykorzystaniem całego arsenału działań organów państwa w sferze procesowej i operacyjnej. W konsekwencji każdy mógł zostać wplątany w sprawę karną i poważnie liczyć się z wydaniem wyroku skazującego, niezależnie od tego, czy istniały ku temu podstawy faktyczne i prawne.

⁴ Dz. U. z 1949 r., Nr 33, poz. 244.

⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. *Kodeks karny*, Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm. [dalej: k.k. z 1932 r.].

1. W tle przygotowań do procesu

Ks. prof. Antoni Słomkowski dnia 23 marca 1950 r., tj. na niespełna dwa lata przed swoim uwięzieniem, do zgromadzonej młodzieży akademickiej wypowiedział takie słowa: „Darzę wszystkich życzliwością i pragnę pokoju ze wszystkimi, co nie znaczy, bym mógł przyjąć pokój za wszelką cenę. Gdy żądana ode mnie pomoc ma służyć do tego, by odbierać studentom wiarę, albo by w miejsce wiary w Boga, szerzyć światopogląd materialistyczny, to i sumienie moje, i obowiązek każą mi powiedzieć: tego nie wolno. Nie czynię innym trudności w szerzeniu ich światopoglądu materialistycznego, ale popierać tego nie mogę. Nawet gdyby się ataki wzmożyły, gdyby ode mnie zażądano ofiary z wolności i wtrącono mnie do więzienia, gdyby żądano ofiary ze stanowiska i usunięto mnie z rektorostwa, gdyby nawet zażądano ofiary z życia, zasad wiary zaprzeczać się nie mogę i nie mogę popierać akcji służącej zabieraniu wiary. [...] Pan Bóg jest, żadne zaprzeczenie Jego istnienia nie uśmierci Go, bo On jest, przez duże „J”. Większość z was tu obecnych Jego wyznaje i kocha, a ponieważ wyznanie Boga znaczy uznanie sprawiedliwości i miłości, dlatego zwracając się do tych, którzy zwalczają ideologię KUL, a przez to są Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i moimi wrogami, mogę wszystkich zapewnić o moim przebaczeniu, co więcej, o miłości i odkąd się wzmożyły ataki niektórych z was na uczelnię i na mnie, codziennie serdecznie za tych się modłę, bo wierzą czy nie wierzą, chcą czy nie chcą, Bóg jest”⁶.

Słowa te okazały się prorocze, bowiem 3 kwietnia 1952 r. został tymczasowo aresztowany, a w konsekwencji skazany w procesie politycznym, w ramach tzw. sądowych sekcji tajnych, na karę łączną 3 lat więzienia, połączoną z orzeczeniem kary dodatkowej w postaci utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata.

W ramach przygotowań do procesu w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego sięgnięto do listu, jaki na ręce Prezydenta RP Bolesława Bieruta skierowali 16 lutego 1950 r. wspólnie Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, Prymas Polski, Arcybiskup Stefan Wyszyński oraz Arcybiskup Metropolita Krakowski, Kardynał Adam Stefan Sapieha. Podejmując polemikę, na kanwie spraw dotyczących działalności „Caritas”, autorzy listu

⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [dalej: AIPN], sygn. 0445/39, t. 2, Przemówienie ks. prof. Antoniego Słomkowskiego z dnia 23 marca 1950 r., s. 27-28.

napisali: „[...] Panie Prezydencie. Walka z Kościołem, z religią, z Bogiem, w Polsce jest jaskrawo widoczna. Gdy ją stwierdzamy, jednego pragniemy, by w nas nie wmawiano, że tej walki nie ma. Pragniemy chociaż tyle szacunku należnego ludziom, by rzeczywistość nazywać po imieniu. Albo więc należy otwarcie przyznać się do czynów, albo zmienić metodę postępowania wobec Kościoła. Przyjąwszy zwycięstwo tej odwagi, wypadnie zapytać się, czy można przyznać sobie prawo wypowiedzenia walki chrześcijańskiemu światopoglądowi narodu? Polska nigdy nie toczyła walki z Kościołem Katolickim, co świadczyć może o jednym, że Kościół nigdy nie zagrażał wolności ducha narodu. [...] Komu może przynieść korzyść rozbicie Kościoła? Na pewno nie Polsce, która tyle razy w swych bolesnych dziejach musiała korzystać, dla zachowania swego bytu, z jedności Kościoła, zespalającego cały naród. [...] Jesteśmy zdania, że dwie układające się strony nie mogą stosować metody zastraszania. Jesteśmy przedstawicielami Kościoła, który ulega niekiedy prześladowaniom dla prawdy, ale nie zmienia jej pod groźbą. Tak więc, gdzie nie możemy ustąpić z pobudek doktrynalnych, nic nie pomogą nawet najdotkliwsze groźby i najszkodliwsze prawa”⁷.

W efekcie działań prowadzonych przez Departament V MBP, kierowany przez okrytą złą sławą dyrektor płk Julią Brystygier, na cztery dni przed zatrzymaniem, opracowano ściśle tajną informację, w świetle której aresztowanie ks. prof. Antoniego Słomkowskiego zostało określone jako będące „[...] bezpośrednim uderzeniem w Wyszyńskiego”, a osobę ks. Rektora scharakteryzowano, że „[...] jest jego człowiekiem, jego zaufanym jeszcze z czasu pobytu Wyszyńskiego w Lublinie”⁸. Sprawa aresztowania ks. Rektora miała być również korzystna dla organów bezpieczeństwa państwa z perspektywy sprawy karnej przeciwko biskupowi kieleckiemu Czesławowi Kaczmarkowi.

2. Postępowanie karne (śledztwo i proces)

Postępowanie karne przeciwko ks. prof. Antoniemu Słomkowskiemu zainicjował Prezes Najwyższej Izby Kontroli, kierując 17 stycznia 1952 r. na ręce Ministra Bezpieczeństwa Publicznego gen. bryg. Stanisława Radkiewicza

⁷ Tamże, sygn. 0445/39, t. 1, Odpis listu do Prezydenta Bolesława Bieruta z dnia 16 lutego 1950 r., s. 127-32.

⁸ Tamże, sygn. 0445/39, t. 3, Informacja dot. ks. Antoniego Słomkowskiego z dnia 28 marca 1952 r., s. 10.

zawiadomienie o przestępstwie. Funkcję prezesa NIK pełnił wówczas pierwszy powojenny Komendant Główny MO gen. dyw. Franciszek Jóźwiak. Złożył swój podpis w pieczęci: „Prezes Najwyższej Izby Kontroli /Jóźwiak-Witold/”. Posłużył się zatem swoim nazwiskiem i pseudonimem z okresu okupacji niemieckiej, będąc powołanym na funkcję członka Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej i zarazem szefa Sztabu Gwardii Ludowej, a następnie zastępcy naczelnego dowódcy Armii Ludowej.

W cytowanym zawiadomieniu „Jóźwiak-Witold” przytoczył fragment z apelu, jaki „kierownictwo” KUL-u, z Rektorem ks. prof. Antonim Słomkowskim na czele, wystosowało w 1946 r. do ludności, z prośbą o składanie ofiar na rzecz uniwersytetu: „Runął świat dawny wśród kataklizmu minionych lat wojny – i oto walka się toczy w tych czasach przełomowych o dalsze drogi Polski i całej ludzkości. Czy wyznaczy kierunek materializm i ateizm, czy zatriumfuje etyka Chrystusowa? Odpowiedź nie ulega wątpliwości: Zwycięży Chrystus. Lecz do nas należy trud przyspieszenia i umocnienia zwycięstwa. Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu przypada w tym zbożnym trudzie rola doniosła. Jeśli wyższa uczelnia katolicka samym istnieniem głosząca harmonię wiary i nauki, była placówką wielkiej wagi w poprzednim okresie dziejów, to wzrosło jej znaczenie w świecie dzisiejszym.”⁹. Zawiadamiający podkreślił ponadto, że „kierownictwo KUL” za ideologiczno-wychowawczą podstawę wychowania młodzieży przyjęło słowna Prymasa Polski, Arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego, wypowiedziane 3 kwietnia 1949 r. z okazji 50-lecia kapłaństwa Papieża Piusa XII, które ocenił jako wyjątkowo wrogie i konfrontacyjne wobec demokracji ludowej. Słowa Prymasa Polski, Arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego brzmiały następująco „z gruzów powstają nowe więzienia, nowe obozy koncentracyjne. Co to jest? Dla kogo je szykujecie? Kogo tam umieścicie? Kościół nie może się pogodzić z formami rządzenia, które na narody patrzą, jak na materiał do więzienia”. W tym duchu postępowanie ks. prof. Antoniego Słomkowskiego scharakteryzował następującymi słowami: „świadomie działał na szkodę interesów Państwa, co szczególnie przejawiało się na odcinku wychowania młodzieży”¹⁰. W ocenie kontrolerów NIK miał dopuścić

⁹ Tamże, sygn. 3036/3, Zawiadomienie Prezesa NIK o popełnieniu przestępstwa z dnia 17 stycznia 1952 r., s. 7.

¹⁰ Tamże, sygn. 3036/3, Zawiadomienie Prezesa NIK o popełnieniu przestępstwa z dnia 17 stycznia 1952 r., s. 8.

się: nadużyć walutowych i majątkowych, przywłaszczeń pieniędzy społecznych, a nadto fałszerstw dowodów i ksiąg buchalteryjnych. Minister Radkiewicz przygotowanie sprawy do procesowej realizacji polecił dyrektor Departamentu V MBP płk Julii Brystygier.

W okresie śledztwa prowadzonego przez MBP w warunkach tymczasowego aresztowania na terenie b. Więzienia Karno-Śledczego Warszawa I na Mokotowie przy ul. Rakowieckiej 37¹¹, od 2 kwietnia do 8 października 1952 r., ks. prof. Antoni Słomkowski pozostawał pod zarzutem popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w okresie od 1947 r. do października 1950 r. w Kielcach, Lublinie i Gdyni, bez zezwolenia Komisji Dewizowej, handlował zagranicznymi środkami płatniczymi¹², zakwalifikowanego z art. 5 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z dnia 26 kwietnia 1936 r. w *sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi*¹³. Zgodnie z art. 1 ust. 2 tego dekretu przez „handel zagranicznymi środkami płatniczymi” należało rozumieć zawieranie lub wykonywanie umów sprzedaży, zamiany, pożyczki, przelewu oraz zastawu, których przedmiotem były zagraniczne środki płatnicze. Siłą rzeczy obrót musiał uwzględniać dwie cechy, a mianowicie prowadzenie tego rodzaju działalności w celach zarobkowych oraz cykliczne jej powtarzanie. Przesłanki te musiały zatem zachodzić kumulatywnie.

W akcie oskarżenia czasokres tego czynu zmodyfikowano, przyjmując, że został popełniony w okresie od początku 1946 r. do początku 1950 r. w Lublinie, Kielcach, Olsztynie, Krakowie i Warszawie, a nadto zakwalifikowano go z art. 1 § 1 i 2 *ustawy karnej dewizowej* z dnia 28 marca 1952 r.¹⁴, która weszła w życie 5 czerwca 1952 r.¹⁵ Ustawodawca w cytowanym akcie prawnym zakazywał obrotu i posiadania wartości dewizowych

¹¹ Tamże, 3036/2, Nakaz przyjęcia Antoniego Słomkowskiego do Więzienia w Mokotowie z dnia 3 kwietnia 1952 r., s. 26.

¹² Tamże, sygn. 3036/2, Postanowienie Departamentu IV Generalnej Prokuratury o tymczasowym aresztowaniu Antoniego Słomkowskiego z dnia 3 kwietnia 1952 r., sygn. Dsp. I Sb86/52, s. 24-25.

¹³ Dz. U. Nr 32, poz. 249.

¹⁴ Dz. U. Nr 21, poz. 134 [dalej: u.k.d.].

¹⁵ AIPN, 3036/1, Akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Słomkowskiemu zatwierdzony w dniu 8 października 1952 r., s. 8-14.

bez zezwolenia, tyle tylko, że zakazy te nie obowiązywały wstecz. Dodatkowo ks. prof. Antoniemu Słomkowskiemu zarzucono posiadanie w okresie od października 1950 r. do 18 lipca 1952 r. w Konstantynowie w tzw. Poczekajce, bez właściwego zezwolenia, 120 rubli złotych i 10 dolarów złotych USA, tj. przestępstwo określone w art. 3 § 1 i 2 u.k.d. Czyn ten tylko w niewielkim zakresie, raptem niewiele ponad jeden miesiąc, w ogóle wchodził w obszar działania wspomnianej ustawy.

Nadzór ze strony Departamentu IV Generalnej Prokuratury w praktyce miał charakter wyłącznie formalny. Sprowadził się do zastosowania i przedłużania czasu trwania tymczasowego aresztowania¹⁶, a także zatwierdzenia aktu oskarżenia sporządzonego przez oficera śledczego MBP¹⁷.

Na rozprawie głównej przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy w Warszawie, ks. prof. Antoni Słomkowski zaoponował co do wniosków i interpretacji czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia. Powiedział, że wszelkich zrealizowanych operacji handlowych nie uważa za swą winę, albowiem czynił to dla zabezpieczenia pensji pracowników uniwersytetu. Był do tego zobowiązany i w tym względzie pozostawał w zgodzie ze swoim sumieniem¹⁸.

W przebiegu postępowania karnego poręczenia za osobę ks. prof. Antoniego Słomkowskiego złożyli: wybitny historyk literatury polskiej, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, po wojnie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Członek Rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, Juliusz Kleiner, a także pisarz i eseista Jan Parandowski. Prof. Kleiner w poręczeniu zawarł takie słowa o podsądnym: „Skrajnie bezinteresowny, niezmordowany, prowadzący życie ascetyczne zajmował się w uniwersytecie wszystkim, i kwestiami zasadniczymi i drobiazgami. Orientował się w sprawach uniwersyteckich

¹⁶ Tamże, 3036/2, Postanowienie Departamentu IV Generalnej Prokuratury o przedłużeniu tymczasowego aresztowania wobec Antoniego Słomkowskiego z dnia 8 lipca 1952 r., sygn. Dsp. I Sb86/52, s. 57; tamże, 3036/1, Postanowienie Prokuratora Generalnego PRL o przedłużeniu tymczasowego aresztowania wobec Antoniego Słomkowskiego z dnia 15 października 1952 r., sygn. Dsp. I Sb86/52, s. 13.

¹⁷ Tamże, 3036/1, Postanowienie Departamentu IV Generalnej Prokuratury o zatwierdzeniu aktu oskarżenia przeciwko Antoniemu Słomkowskiemu z [brak daty] [brak daty] października 1952 r., s. 14.

¹⁸ Tamże, 3036/1, Protokół rozprawy głównej w sprawie karnej przeciwko Antoniemu Słomkowskiemu z dnia 24 lutego 1952 r., sygn. IV K 403/52, s. 32.

świetnie i okazywał nadzwyczajną, niespożytą energię, pracowitość i zapobiegliwość niewyczerpaną”¹⁹. Z kolei Parandowski uwypuklił, że „Dzięki jego nieustrudzonej energii gmach uniwersytetu, pozostawiony przez wojska niemieckie w stanie ruiny, został odnowiony, wszystkie wydziały i zakłady naukowe, łącznie z biblioteką uniwersytecką, wróciły do normalnego życia, a nawet zostały znacznie rozszerzone. [...] We wszystkich tych czynnościach wykazywał zapał i bezinteresowność, szafując bez rachuby swoim czasem i zdrowiem”²⁰.

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy w Wydziale IV Karnym w Warszawie po rozpoznaniu sprawy na rozprawie 16 czerwca 1953 r., wyrokiem z 19 czerwca 1953 r. (sygn. IV K 403/52) uznał ks. prof. Antoniego Słomkowskiego za winnego popełnienia obu zarzucanych mu czynów, z tą zmianą, że w zakresie czynu pierwszego aktu oskarżenia jego czasokres ograniczył do lat 1946-1948, miejsce popełnienia do Lublina i Krakowa, a także zastosował kwalifikację prawną z art. 16 w zw. z art. 5 cyt. dekretu z dnia 26 kwietnia 1936 r. Na tej podstawie wymierzył, na zasadzie kary łącznej, karę zasadniczą 5 lat więzienia, którą zredukował na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 1952 r. o *amnestii*²¹, do 3 lat i 4 miesięcy więzienia. Nadto orzekł kary dodatkowe w postaci utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek na rzecz Skarbu Państwa zakwestionowanych walorów w rublach i dolarach. Wyrok zapadł w tzw. „sekcji tajnej”, w składzie ławniczym, z udziałem sędzi Marii Gurowskiej jako przewodniczącej, która w innym procesie w „sekcji tajnej” orzekła karę śmierci wobec gen. bryg. Emila Fieldorfa „Nila”²². Oskarżycielem publicznym była prokurator Maria Obozowicz. Sąd przyjął za dowiedzione, że ks. prof. Antoni Słomkowski świadomie dokonywał nielegalnych transakcji, utrudniających

¹⁹ Tamże, 3036/1, Poręczenie Juliusza Kleinera z dnia 14 czerwca 1953 r., s. 60.

²⁰ Tamże, 3036/1, Poręczenie Jana Parandowskiego, bez daty, s. 61.

²¹ Dz. U. Nr 46, poz. 309.

²² Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu [dalej: AOKŚZpNP w Warszawie], S 25.2001.Zk, t. 4, Opinia prof. dra hab. Andrzeja Rzeplińskiego w sprawie wszczętej przez Prokuraturę Wojewódzką w Warszawie o zbrodnię stalinowską popełnioną przez sędziów orzekających w sprawie IV K 311/51 Sądu Wojewódzkiego w Warszawie przeciwko Augustowi Emilowi Fieldorfowi z dnia 28 grudnia 1994 r., sygn. V Ds. 246/94, s. 1607-630. Autor opinii na podstawie badań aktowych ustalił, że Maria Gurowska nie złożyła ślubowania sędziowskiego, a tylko prokuratorowskie. W okresie od 13 stycznia 1949 r. do 15 listopada 1956 r., tj. funkcjonowania „sekcji tajnej”, była urzędniczką w Ministerstwie Sprawiedliwości.

stabilizację rynku pieniężnego w Polsce. Odmówił wiary twierdzeniom, że nie zdawał sobie sprawy ze szkodliwości tych czynów, a także, że działał pod wpływem ciężkich warunków materialnych uniwersytetu. W ocenie sędzi Gurowskiej „Człowiek na tym szczeblu hierarchii służbowej, rektor wyższej uczelni, nie ma moralnego prawa tak się tłumaczyć. [...] nie sprostął zadaniu, jakie mu historia dała, godnego, uczciwego reprezentanta pierwszej wyższej uczelni Polskiej powstałej po wyzwoleniu”²³.

Na skutek wywiezionej rewizji, Sąd Najwyższy wyrokiem z 22 grudnia 1953 r. (sygn. I K. 402/53), z modyfikacją dotyczącą czynu pierwszego aktu oskarżenia, podtrzymując uprzednio przyjętą kwalifikację prawną czynu z art. 16 w zw. z art. 5 dekretu z dnia 26 kwietnia 1936 r., przy zastosowaniu amnestii, karę łączną określił na 3 lata więzienia, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata. W pozostałej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy. Wyrok zapadł w „sekcji tajnej”, w składzie zawodowym, z udziałem sędziów: przewodniczącego Jana Dorsza, Jerzego Bafii i Mariana Palucha, w obecności prokuratora Generalnej Prokuratury Henryka Rajzmana. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przyznał, że znaczna część zrealizowanych transakcji dolarowych odbyła się legalnie, co potwierdzono załączonymi do akt sprawy dowodami²⁴. Uzyskane środki zostały przeznaczone na cele związane z rozwojem KUL, w tym na inwestycje, z wykorzystaniem postanowień ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. *o ulgach inwestycyjnych*²⁵.

3. „Sekcje tajne” – zarys zagadnienia

Wycofane z obrotu prawnego wyroki skazujące ks. prof. Antoniego Słomkowskiego zapadły w ramach funkcjonowania w strukturze sądownictwa powszechnego w latach 1950-1954 tzw. „sekcji tajnych”. Działy one początkowo w Departamencie Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości, następnie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a po jego rozformowaniu, poczynając od 1 stycznia 1951 r. w Sądzie Wojewódzkim dla

²³ AIPN, 3036/1, Wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy Wydział IV Karny w Warszawie przeciwko Antoniemu Słomkowskiemu z dnia 19 czerwca 1953 r., sygn. IV K 403/52, s. 90-96.

²⁴ Tamże, 3036/1, Wyrok Sądu Najwyższego przeciwko Antoniemu Słomkowskiemu z dnia 22 grudnia 1953 r., sygn. I K. 402/53, s. 104-11.

²⁵ Dz. U. Nr 43, poz. 221.

m. st. Warszawy. Równolegle także w Sądzie Najwyższym jako sędziie drugiej instancji. Rozprawy odbywały się głównie z wyłączeniem jawności, niejednokrotnie bezpośrednio na terenie Więzienia Karno-Śledczego Warszawa I na Mokotowie przy ul. Rakowieckiej 37, a od 1952 r. w wyodrębnionej sali w gmachu sądów warszawskich. Z zachowaniem tego trybu procedowania rozpoznano w pierwszej instancji ogółem 506 spraw karnych przeciwko 626 osobom. W Sądzie Najwyższym podjęto rozstrzygnięcia odwoławcze w 370 sprawach. Skazano ogółem 585 osób, w tym wobec 34 orzeczono karę śmierci, 9 osób stracono [Stanowska 2018, 13-14].

Postępowania sądowe w sprawach politycznych, które nie podlegały orzecznictwu sądów wojskowych, przeprowadzono przed tymi dwoma sądami, z pominięciem właściwości miejscowej. Łatwiej było zapewnić „właściwą” obsadę sędziowską, włącznie z ławnikami, jednego wydziału w jednym sądzie, aniżeli we wszystkich pozostałych szczebla wojewódzkiego na terenie całego kraju. Do „sekcji tajnych” trafiały sprawy o wielkiej wadze dla interesów Partii i Państwa przeciwko oskarżonym [Jakubowski 2002, 245], m.in. na podstawie dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. *o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczącą życia państwowego*²⁶ oraz wybrane z dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego*²⁷. Składy sędziowskie dobierano według klucza określonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Ławników przydzielano ze specjalnej listy ustalonej w porozumieniu z kierownikiem wydziału administracyjnego komitetu wojewódzkiego PZPR [tamże, 246]. W „sekcjach tajnych” osądzono na karę śmierci pod bezpodstawnymi zarzutami współpracy z okupantem niemieckim m.in. gen. bryg. Emila Fieldorfa „Nila”²⁸ i mjra Bolesława Kontryma „Żmudzina”²⁹.

Po odwilży z 1956 r. Komisja dla zbadania działalności tzw. „sekcji tajnej” Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy, natrafiła na szereg przypadków sygnalizowania sędziom i prokuratorom stosowania przymusu wobec

²⁶ Dz. U. Nr 5, poz. 46.

²⁷ Dz. U. z 1946 r., Nr 69, poz. 376 [dalej: dekret sierpniowy].

²⁸ AOKŚzPNP w Warszawie, S 25.2001.Zk, t. 2, Wyrok Sądu Najwyższego przeciwko Augustowi Emilowi Fieldorfowi z dnia 20 października 1952 r., sygn. III K. 74/52, s. 338-42.

²⁹ Tamże, S 2.2017.Zk, t. 1, Wyrok Sądu Najwyższego przeciwko Bolesławowi Kontrymowi z dnia 9 października 1952 r., sygn. III K 93/52, s. 175-81.

tymczasowo aresztowanych. Nie spotkały się one z żadną reakcją. Wręcz traktowano je jako przejawy szkalowania organów bezpieczeństwa państwa. W konkretnej sprawie ustalono, że z akt sprawy usunięto protokół przesłuchania podejrzanego, który odwołał swoje przyznanie do winy³⁰. W świetle informacji udzielonych przez byłego zastępcę prokuratora generalnego PRL Henryka Podlaskiego, zalecenia co do sposobu postępowania, z powołaniem na decyzje najwyższych przedstawicieli partii i rządu, przekazywał mu wice-minister bezpieczeństwa publicznego gen. bryg. Roman Romkowski. Uwagi formułowane przez prokuratorów podczas rozpraw w istocie stanowiły formy nacisku na sędziów. W konkretnych sprawach ingerowano w składy orzekające, a nawet w przebieg narad nad wyrokami. W ocenie Podlaskiego „sekcja tajna była częścią panującego wówczas systemu, systemu synonimów, w którym prawo nie znaczyło prawo, a wolność nie znaczyła wolności” [Zaborski 2019, 219-20]. W świetle badań przeprowadzonych przez Dianę Maksimiuk wobec pięciu sędziów orzekających w „sekcji tajnej”, Minister Sprawiedliwości Marian Rybicki wniósł o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych, które finalnie nie doprowadziły do wydania orzeczeń stwierdzających winę [Maksimiuk 2010, 147].

Rozliczenia objęły także prokuratorów departamentu specjalnego Generalnej Prokuratury, którzy byli powołani do sprawowania nadzoru nad śledztwami prowadzonymi przez organy bezpieczeństwa państwa, finalizowanymi w „sekcjach tajnych”. W świetle sprawozdania Komisji powołanej dla zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Prokuratury Generalnej i Prokuratury m. st. Warszawy, supremacja organów bezpieczeństwa państwa w stosunku do sądów i prokuratury, wyrażała się w bezkrytycznym i uległym podejściu do postępowań prowadzonych przez MBP. Polegała ona na: bezpodstawnym wydawaniu postanowień o tymczasowym aresztowaniu, bez uzasadnienia i wglądu w materiały postępowania; bezkrytycznym przedłużaniu czasu trwania tego środka; odstępowaniu od udziału w czynnościach procesowych; biernym udziale w przesłuchaniach podejrzanym przed zakończeniem śledztwa, w obecności funkcjonariuszy śledczych, sprawców przemocy; bezkrytycznym zatwierdzaniu niezasadnych aktów oskarżenia; wywieraniu nacisków na sędziów w celu skłaniania

³⁰ Tamże, S 25.2001.Zk, t. 6-7, Odpis sprawozdania Komisji dla zbadania działalności tzw. „sekcji tajnej” Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z dnia 9 lutego 1957 r., s. 1122-205.

do wydawania bezzasadnych wyroków skazujących oraz udziale w wymierzaniu nadmiernie surowych kar³¹.

W procesach w „sekcjach tajnych” mogli uczestniczyć tylko wybrani obrońcy. Ich pracy przyjrzała się Rada Adwokacja Izby Warszawskiej. W świetle sprawozdania Komisji do badania działalności obrończej adwokatów w tzw. procesach tajnych za okres od 30 listopada 1956 r. do 35 czerwca 1957 r., procedowanie we wspomnianych sekcjach odbywało się z naruszeniem praworządności. Ponadto także z naruszeniem podstawowych zasad procesu karnego, w szczególności przepisów regulujących właściwość miejscową, jawności, publiczności rozpraw i bezpośredniości. Składy sędziowskie były dobierane według klucza politycznego. Rozprawy niejednokrotnie odbywały się w celach więziennych, w obecności funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa publicznego, co w praktyce eliminowało swobodę wypowiedzi [Pleskot 2022, 245]. Zdaniem Rady adwokaci biorący udział w rozprawach, z pełną świadomością nie zgłaszali zastrzeżeń do bezprawnego i tajnego trybu postępowania. W ten sposób w istocie działali pod dyktando polityczne. Ujawnione uchybienia stanowiły podstawę żądania wszczęcia postępowań dyscyplinarnych wobec sześciu adwokatów [Zaborski 2019, 340-43].

Podsumowanie

Zakwestionowane w sprawie walory (dolary i ruble w złocie) oraz pozostałe środki, które stanowiły przedmiot transakcji sprzedaży, nie stanowiły własności ks. prof. Antoniego Słomkowskiego. Nie dysponował nimi dla celów prywatnych. Uczestniczył w ich obrocie i wydatkowaniu na cele inwestycyjne związane z zaspokojeniem potrzeb uczelni, w trudnych wojennych latach niedoborów materiałowych. Zarekwirowane środki należały do Kościoła. Pozyskano je zgodnie z prawem i dlatego legalnie mogły być przeznaczane na wszelkie celowe wydatki. Tym samym ks. prof. Antoni Słomkowski działał dla dobra Kościoła i zgodnie z wolą darczyńców. W zakresie przypisanego mu czynu polegającego na handlu zagranicznymi

³¹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: ANN], PG, sygn. 2/11, Sprawozdanie Komisji powołanej dla zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Prokuratury Generalnej i Prokuratury m. st. Warszawy z dnia 10 kwietnia 1957 r., s. 1-65.

środkami płatniczymi, sąd finalnie zastosował kwalifikację prawną na podstawie dekretu z dnia 26 kwietnia 1936 r., tyle tylko, że z tytułu ich sprzedaży, ani nie powiększał swego majątku, ani też nie dokonywał tego cyklicznie. W odniesieniu zaś do drugiego zarzutu – posiadania bez zezwolenia walorów w złocie, sąd co do zasady zastosował ustawę karną późniejszą do czynu, który tylko w niewielkim zakresie wchodził w obszar jego działania. Zweryfikowany pod tę materiał dowodowy finalnie prowadził do skazania osoby niewinnej przez zależny od władzy politycznej sąd. Zastosowanie przepisu karnego do czynu popełnionego przed jego wejściem w życie, a co dopiero przed uchwaleniem, stanowiło rażące naruszenie zakazu retroakcji przepisów karnych. Zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege* obowiązywała na mocy art. 68 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (tzw. konstytucja marcowa)³², a następnie art. 98 *Ustawy Konstytucyjnej* z dnia 23 kwietnia 1935 r. (tzw. konstytucja kwietniowa)³³. Funkcjonowała także w obrocie prawnym w aktach prawnych niższego rzędu (np. art. 1 k.k. z 1932 r.) [Kornaszewska 2018, 173-74]. W sprawie karnej przeciwko ks. prof. Antoniemu Słomkowskiemu okoliczności tych dowiedziono, czego dowodem jest cytowane na wstępie postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 marca 2018 r.

Intencje NIK i MBP co do wszczęcia śledztwa i podstaw oskarżenia, zasadały się na osiągnięciu celów natury politycznej. Już samo zawiadomienie o przestępstwie miało wybitnie ideologiczny podtekst. Prezes NIK, będąc osobą zaangażowaną po jednej stronie sceny politycznej zwycięskiego po II wojnie światowej obozu władzy, zachowanie ks. prof. Antoniego Słomkowskiego określił wprost jako świadome działanie na szkodę interesów Państwa. Wyniki tendencyjnej kontroli NIK zostały twórczo rozwinięte przez Departament V MBP, do którego zadań należało operacyjne oddziaływanie w stosunku do środowisk uznanych za wrogie wobec PPR oraz instytucji państwa. Pion ten w założeniu został utworzony do przeciwdziałania wpływom Kościoła katolickiego. Śledztwo skoncentrowało się na zrealizowaniu koncepcji przyjętych przez MBP. Choć gospodarzem postępowania przygotowawczego był prokurator, nie ingerował w merytoryczną sferę przeprowadzonych dowodów, a co najistotniejsze, w konstrukcję linii

³² Dz. U. Nr 44, poz. 267.

³³ Dz. U. Nr 30, poz. 227.

oskarżenia. Ks. prof. Antoni Słomkowski w śledztwie faktycznie pozostał do wyłącznej dyspozycji MBP.

Proces sądowy od nakreślonego powyżej wzorca postępowania nie odbiegał. Sprawę karną rozpoznały w obu instancjach sądy zależne od władzy politycznej. Składy sędziowskie nie były niezawisłe. Ustalenia dotyczące funkcjonowania „sekcji tajnych” w latach 1950-1954 dowodzą tego, że wyrok skazujący był z góry przesądzony. Fakty te, w dacie orzekania w przedmiocie stwierdzenia nieważności, niewątpliwie stanowiłyby dodatkową argumentację przemawiającą za wycofaniem z obrotu prawnego wyroków wydanych w 1953 r. przeciwko ks. prof. Antoniemu Słomkowskiemu. Podobnie także informacje dotyczące charakteru sprawowanego w przedmiotowej sprawie nadzoru prokuratorskiego nad czynnościami podejmowanymi przez funkcjonariuszy MBP. Ujawnione okoliczności sprawy potwierdzają, że w toku historycznego postępowania karnego, organy bezpieczeństwa państwa w sferze faktycznej posiadały decydujący wpływ na rozstrzygnięcia organów wymiaru sprawiedliwości. Zamierzenia organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie zasadały się zatem na osiągnięciu kodeksowych celów postępowania karnego, a tylko zamierzeń natury politycznej.

PIŚMIENNICTWO

- Arndt, Michał. 2010. „Kilka uwag o pojęciu przestępstwa kontrrewolucyjnego w Polsce ludowej.” *Z Dziejów Prawa* 3:115-25.
- Falandysz, Lech, i Krzysztof Poklewski-Kozieli. 1989. „Przestępczość polityczna – zarys problematyki.” *Archiwum Kryminologii* 16:189-210.
- Jakubowski, Grzegorz. 2002. *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944-1950*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Kardas, Piotr. 1998. „Przestępstwo polityczne w prawie polskim próba analizy teoretycznej na tle obowiązującego systemu prawnego.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1-2:135-96.
- Kornaszewska, Justyna. 2018. „Zasada „lex retro non agit”. Czy prawo nie działa wstecz?” *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2:171-83. <https://doi.org/10.15804/ppk.2018.02.09>
- Maksimiuk, Diana. 2010. „O rozliczaniu stalinowskich sędziów na fali „odwilży” 1956 r. Rozliczanie stalinizmu na fali „odwilży” 1956 r. Dokumenty archiwalne dotyczące odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948–1954.” *Miscellanea Historico-Iuridica* 9:109-43.

- Pleskot, Patryk. 2022. *Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie (1946-1955). Widok od wewnątrz*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Stanowska, Maria, 2018. *Odpowiedzialność za łamanie praworządności w organach śledczych, prokuraturze i sądach w latach 1944-1956*. Warszawa: Prawo Karne i Kryminologia.
- Zaborski, Marcin (red.). 2019. *W imię przyszłości partii. Procesy o łamanie tzw. praworządności specjalistycznej 1956-1957. Dokumenty*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Zoll, Andrzej, 1997. „Problem okoliczności wyłączających bezprawność czynu w okresie politycznej zmiany systemu.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1:93-102.